

Eugeniusz Weron, Anastazy Bławat

Biuletyn teologii laikatu. Cz. 110

Collectanea Theologica 74/4, 163-176

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN TEOLOGII LAIKATU (110)

ZAWARTOŚĆ: I. Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego na prawie papieskim; II. Świeccy według posynodalnej adhortacji *Pastores gregis**

I. ZJEDNOCZENIE APOSTOLSTWA KATOLICKIEGO NA PRAWIE PAPIESKIM

28 października 2003 r. został ogłoszony Dekret Papieskiej Rady ds. Świeckich, erygujący Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego, jako międzynarodowe publiczne stowarzyszenie wiernych na prawie papieskim, z osobowością prawną, według normy w odnośnych kanonach KPK.

Jest to wydarzenie doniosłe w skutkach nie tylko dla Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego (Księża Pallotyni), ale i dla Kościoła powszechnego. Wspomniane Stowarzyszenie powstało w 1835 r. wraz ze Zjednoczeniem Apostolstwa Katolickiego i dla promocji tegoż Zjednoczenia. Założycielem był rzymski kapłan ks. Wincenty Pallotti, którego kanonizacja odbyła się w 1963 r., a więc w czasie II Soboru Watykańskiego. Ta okoliczność zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ dopiero na tym Soborze dokonano się pełne uznanie i potwierdzenie słuszności pionierskiej i proroczej idei ks. W. Pallottiego o powszechnym powołaniu wszystkich chrześcijan do apostolstwa, z szczególnym uwzględnieniem ludzi świeckich. W związku ze stopniowym dojrzewaniem tej prawdy w świadomości Kościoła, założone przez św. W. Pallottiego dzieło natrafiało na duże trudności i aż do II Soboru Watykańskiego pędziło żywot prawie katakumbowy. Dopiero więc od drugiej połowy XX w. mogło pełniej realizować myśl św. Założyciela o apostolstwie ludzi świeckich. W rzeczy samej, dopiero po Soborze Stowarzyszenie pallotynów zaczęło z większym rozmachem opracowywać ideowe podstawy Zjednoczenia i wprowadzać je w życie, budując jego struktury organizacyjne. W tej chwili (2004 r.) – jak to wyraził generalny przełożony pallotynów, ks. Seamus Freeman (Irlandczyk) – Zjednoczenie istnieje i działa w ponad czterdziestu krajach, na pięciu kontynentach. Nadszedł

* Redaktorem Biuletynu teologii laikatu jest Eugeniusz Weron SAC, Otwock.

więc czas, aby Stolica Apostolska na nowo potwierdziła Zjednoczenie i jego zadania, określone w nowym Statucie.

Oficjalne wręczenie odnośnego Dekretu delegatom Zjednoczenia odbyło się w siedzibie Papieskiej Rady ds. Świeckich, na Zatybrzu, 14 listopada 2003 r. W czasie podniosłej uroczystości Słowa Bożego przemówił najpierw nowy przewodniczący tej papieskiej dykasterii, abp Stanisław Ryłko. Pokreślił doniosłość aktu erekcji dla każdego zrzeszenia kościelnego, jak również i dla samej Papieskiej Rady ds. Świeckich. „Stolica Apostolska – jak mówił – zaświadcza takim aktem o eklezjalnej autentyczności takiego zrzeszenia wiernych, którego celem jest uświęcenie własnych członków i budowanie Kościoła. Równocześnie wierni otrzymują tą drogą – potwierdzone przez Stolicę Apostolską – prawo do zrzeszania się, któremu przyświeca cel prowadzenia bardziej doskonałego życia chrześcijańskiego i podejmowania działań na rzecz ewangelizacji świata”.

Abp Stanisław Ryłko dodał ponadto, m.in., że Papieska Rada ds. Świeckich z radością nadaje Zjednoczeniu Apostolstwa Katolickiego formę instytucjonalną, bardziej współbrzmującą z charyzmatem św. W. Pallottiego. Forma ta, wyrażona w nowym zatwierdzonym Statucie, umożliwia wszystkim członkom Kościoła realizowanie ich apostołskich zadań.

Następnie, przemówił przewodniczący Generalnej Rady Koordynacyjnej ZAK, Seamus Freeman. Wyraził wdzięczność całej pallotyńskiej rodziny dla ustępującego z urzędu kard. Jamesa Fr. Stafforda za jego przychyłność w rozpatrywaniu prośby o zatwierdzenie ZAK. Równocześnie złożył gratulacje i życzenie nowo mianowanemu przewodniczącemu, abp. Stanisławowi Ryłce, z okazji objęcia obowiązków przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Świeckich. Dziękując mu za potwierdzenie aktualności pallotyńskiego charyzmatu, wyraził pogląd, że misja i dążenia, które zainspirowały św. W. Pallottiego 9 stycznia 1835 r., wchodzi dziś oficjalnie – dzięki Dekretowi – w aktualne życie Kościoła. W związku z tym, że Statut został zatwierdzony *ad experimentum* na okres pięciu lat – zauważył: „Od dziś zaczyna się dla naszej rodziny czas pracy i doświadczeń, a także i ofiary. Musimy mądrze ten czas wykorzystać. (...) Przyjmujemy z wdzięcznym sercem Dekret erekcyjny i zatwierdzony Statut. Jesteśmy szczęśliwi i pragniemy z większym jeszcze zaangażowaniem służyć Kościołowi naszym charyzmatem w wypełnianiu jego priorytetowych zadań”.

Główne myśli Statutu

Statut ZAK został poprzedzony Wprowadzeniem historycznym, na temat duchowości i dzieła Założyciela.

Właściwa treść Statutu jest zawarta w 5 częściach i w 78 artykułach. Część pierwsza, która zazwyczaj w tego rodzaju statutach dotyczy celu i zadań, nosi tro-

chę nietypowy tytuł: *Natura, misja i duchowość*. W pierwszych trzech artykułach znajduje się określenie istoty i głównych cech: „Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego (ZAK: *Unio Apostolatus Catholici*), jako dar Ducha Świętego, jest komunią (*communio*) wiernych, którzy żyjąc według charyzmatu św. Wincentego Pallottiego, starają się wzbudzać współodpowiedzialność wszystkich ochrzczonych za ożywianie wiary, za rozpalanie miłości w Kościele i świecie, i w ten sposób dążąc razem z nimi do jedności w Chrystusie” (art. 1).

Warto w tej opisowej definicji zwrócić uwagę na wyrażenie natury ZAK, jako „komunii wiernych”. W tym wyrażeniu odnajdujemy soborowe echo ujęcia najgłębszej istoty Kościoła.

Z kolei, Statut stwierdza: „Źródłem, początkiem i mistrzem wszelkiej działalności apostołskiej dla członków Zjednoczenia jest Jezus Chrystus, Apostoł Ojca Przedwiecznego” (por. Hbr 3, 1). Naśladowanie Chrystusa w aspekcie Jego apostołskiej działalności jest podstawową cechą i obowiązkiem członków. „Patronką Zjednoczenia oraz doskonałym wzorem życia duchowego i apostołskiego dla jego członków jest Najświętsza Panna Maryja, Królowa Apostołów” (art. 3). Ten patronat jest nie tylko wzorem, ale i w pewnym sensie symbolem oraz programem apostołstwa, zwłaszcza dla ludzi świeckich, ponieważ NMP swoim sposobem życia jest najbliższa laikatowi (jako *prima laica* – pierwsza świecka).

W artykule ósmym opisano prawny aspekt: „Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego jest międzynarodowym publicznym stowarzyszeniem wiernych wszystkich stanów i powołań, na prawie papieskim (por. kann. 298-320 i 327-329). Jest ono erygowane przez Stolicę Apostolską i kieruje się normami Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz artykułami niniejszego Statutu”. Zostało tu potwierdzone nie tylko prawo do istnienia, ale i do rozwijania swej działalności we wszystkich strukturach Kościoła powszechnego.

Według postanowienia art. 11, generalny przełożony Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego (czyli pallotyńów) jest na mocy prawa (*ipso iure*), asystentem kościelnym Zjednoczenia, zgodnie z przepisem kan. 317, par. 1, KPK. W ten sposób został zabezpieczony stały związek Zjednoczenia z pallotyńami.

Dokładniejszy opis celu i zadań został zawarty w artykułach 12 oraz 13: „Misją Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego jest ożywianie wiary, budzenie świadomości powołania do apostołstwa i rozpalanie miłości wśród wszystkich członków Ludu Bożego, aby wszyscy byli zjednoczeni w zadaniu szerzenia miłości, by jak najszybciej nastąpiła jedna owczarnia pod jednym Pasterzem (por. J 10, 16). Dlatego też Zjednoczenie, w komunii z kompetentnymi pasterzami, rozwija i popiera współpracę między wszystkimi wierzącymi, w duchu otwartości na nowe formy ewangelizacji”. Te nowe formy oraz zadania ewangelizacyjne zostały dokładnie opisane w następnym artykule (art. 13). Mają one być realizowane: wśród wszyst-

kich katolików; z wszystkimi chrześcijanami; ze wszystkimi ludźmi dobrej woli. Obejmują one wszystkie kręgi zbawczego dialogu, opisane przez Pawła VI w encyklice *Ecclesiam suam*.

Specyficzna duchowość Zjednoczenia wyraża się w naśladowaniu Chrystusa, Apostoła Ojca Przedwiecznego. Żyjąc w duchu wiary i miłości, członkowie Zjednoczenia trwają w łączności z Chrystusem ukrzyżowanym i zmartwychwstałym, obecnym wśród nich (art. 16).

W drugiej części Statutu (art. 22-40) ukazano ogólne zasady dotyczące przynależności członków do ZAK oraz ich formacji, praw i obowiązków. Członkiem Zjednoczenia można zostać na dwa sposoby: jako osoba indywidualna, lub przez przynależność do jednej z jego wspólnot. Przyjęcie musi być poprzedzone odpowiednią formacją, zgodnie z ustaleniami zawartymi w Statucie. Oprócz członków, w życiu i w inicjatywach ZAK mogą uczestniczyć współpracownicy. Do kategorii współpracowników ZAK mogą należeć: chrześcijanie; wyznawcy innych religii; inne osoby dobrej woli (a więc nawet niewierzący), o ile zapragną współpracować ze Zjednoczeniem (art. 26). Okazuje się, że ZAK jest szeroko otwarte na dialog i współpracę ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, także spoza ram przynależności kościelnej.

Trzecia część Statutu zawiera opis struktur ZAK. Podstawowymi strukturami-organami są: Lokalne Rady Koordynacyjne (art. 43-45); Krajowe Rady Koordynacyjne (art. 46-52); Generalna Rada Koordynacyjna ze swoim Sekretariatem Generalnym (art. 53-62 oraz 64-65). Należą tu także: Zebranie Generalne (art. 63) i Kongres Generalny (art. 66). Dzięki tym strukturom ZAK przystosowuje się do sytuacji istniejących w różnych krajach i częściach świata. Już sam spis tych struktur ukazuje, że są one stosunkowo nieliczne i ukierunkowane ku podstawowej strukturze Rady Lokalnej, w której dokonuje się najważniejsza działalność Zjednoczenia. Nazwy tych struktur wskazują na ich istotne zadania, którym jest jednoczenie apostołskich inicjatyw.

Zebranie Generalne ma być zwoływane co trzy lata. Do jego kompetencji należy wybór dziesięciu członków Generalnej Rady Koordynacyjnej i rozpatrywanie spraw wewnętrznego życia Zjednoczenia i jego apostołstwa.

Kongres Generalny jest zwoływany co sześć lat w celu wspólnej refleksji, wymiany doświadczeń i poszukiwania dróg skuteczniejszego rozwoju apostołstwa.

Czwarta część Statutu zawiera wytyczne dotyczące współpracowników Zjednoczenia (art. 73-76). Jest to najliczniejsza grupa osób związanych ze Zjednoczeniem. Jak już wspomniano do tej kategorii współpracowników mogą należeć także ludzie spoza Kościoła, którzy jednak cenią sobie Zjednoczenie z racji jego otwartej postawy i duchowości i dlatego chcą uczestniczyć w jego zadaniach. Sposoby tego uczestnictwa i współpracy określa regulamin Krajowej Rady Koordynacyjnej (art. 76).

W ostatniej części Statutu wyliczono te aktualnie istniejące wspólnoty ZAK, które na mocy prawa (*a iure*) należą obecnie do Zjednoczenia. Są to przede wszystkim wspólnoty założone przez św. W. Pallottiego, a więc: Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego; Zgromadzenie Sióstr Apostolstwa Katolickiego; Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Apostolstwa Katolickiego.

Drugą grupę stanowią wspólnoty powstałe później, które są ożywione duchowością pallotyńską i realizują apostołskie cele ZAK. Statut wylicza trzynastę takich wspólnot oraz instytutów świeckich, które zostały już oficjalnie przyjęte do ZAK. Powstają obecnie ponadto coraz to nowe wspólnoty, które oczekują na swoje przyjęcie do ZAK.

Niektóre refleksje

Jak wynika z prezentacji Statutu, jest on skrojony na wielką miarę katolicyści, czyli powszechności Kościoła, zgodnie z soborową jego wizją, jako komunii osób. Przy czym wizja ta dotyczy Kościoła nie tylko w jego widzialnej strukturze, ale sięga także do przyporządkowanych mu szerszych kręgów osób poza jego granicami. To jest duża nowość tego Statutu.

Z tą nowością związana była pewna trudność, która powstała w czasie starań o zatwierdzenie Statutu przez Papieską Radę ds. Świeckich. Polegała ona na tym, że członkami Zjednoczenia są nie tylko świeccy, ale także instytuty życia konsekrowanego, kapłani i pallotyńscy biskupi. Z tego powodu powstała wątpliwość: czy Papieska Rada Świeckich jest kompetentna do zatwierdzenia ZAK bez współudziału innych odnośnych dykasterii Stolicy Apostolskiej. Jak się wydaje, udało się tę trudność przezwyciężyć, wykazując, że ZAK nie jest trzecim zakonem, zależnym prawnie od zakonu pierwszego. Natomiast jest zrzeszeniem głównie ludzi świeckich, podobnie jak Akcja Katolicka, w której duchowni pełnią funkcje kościelnych asystentów. W rzeczy samej, generalny przełożony pallotyńów z zasady pełni tylko funkcję kościelnego asystenta Generalnej Rady Koordynacyjnej (por. art. 11). Stanowi to wzór dla Rad niższego szczebla, W ten sposób udało się rozwiązać spór kompetencyjny. Wydaje się, że właśnie Akcja Katolicka, opisana w soborowym Dekrecie o apostołstwie świeckich (por. DA nr 20), jest zrzeszeniem najbardziej zbliżonym do zamierzeń św. W. Pallottiego. Papież Pius XI w swoim czasie nazwał ks. W. Pallottiego opatrnościowym poprzednikiem Akcji Katolickiej. Należy jednak uznać, że struktura Zjednoczenia, opisana w Statucie, stanowi pod względem prawnym dość oryginalny typ zrzeszania się ludzi wszystkich stanów w celu realizacji apostołskich zadań Kościoła.

Na tę oryginalność składa się również i to, że każda z istniejących w Zjednoczeniu wspólnot jest autonomiczna i niezależna od innych. Każda rządzi się własnym

prawem według swoich Konstytucji czy Statutów. Łączy je wspólna działalność, oparta na Ewangelii i naśladowaniu Chrystusa, jako Apostoła Ojca, pod patronatem Maryi Królowej Apostołów. Ważnym węzłem jedności jest „przynaglająca miłość Chrystusa” (2 Kor 5, 14) do podejmowania i wykonywania dzieł apostołskich, we wspólnocie Kościoła.

Jest oczywiste, że do apostołskiej działalności potrzebne są także materialne środki. Dlatego Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego, jako kościelna osoba prawna, ma zdolność nabywania, posiadania, zarządzania i alienowania dóbr doczesnych, zgodnie z przepisami Kodeksu Prawa Kanonicznego. Jedynym kryterium uzasadniającym nabywanie dóbr doczesnych i administrowanie nimi, jest wychodzenie naprzeciw potrzebom apostołskim Kościoła (por. art. 67 n.)

Do tego czasu Zjednoczenie nie nabywało ani nie miało własnych środków materialnych. Miały je tylko jego poszczególne wspólnoty. Z chwilą zatwierdzenia Statutu staje przed Zjednoczeniem także i to nowe i niełatwe zadanie, które trzeba będzie odważnie podjąć,

Jakimś wzorem, pod tym ostatnim względem, mógłby służyć członkom ZAK współczesny ruch Neokatechumenatu, w którym świeccy jego członkowie potrafią wygospodarowywać znaczne środki finansowe na cele apostołskie. Utrzymują oni obecnie ponad czterdzieści własnych wyższych seminariów duchownych pn. *Redemptoris Mater*. Seminaria te ratują Kościół w tych krajach, które odczuwają katastrofalny brak powołań kapłańskich. Można życzyć Zjednoczeniu Apostolstwa Katolickiego, aby także i ono umiało wejść na podobną drogę.

ks. Eugeniusz Weron SAC, Otwock

II. ŚWIECCY WEDŁUG POSYNODALNEJ ADHORTACJI *PASTORES GREGIS*

Ogólna charakterystyka dokumentu

Adhortacja *Pastores gregis* (*Pasterze owczarni*) jest dokumentem Jana Pawła II, podpisanym w Watykanie 16 października 2003 r., w dwudziestą rocznicę wybrania go papieżem. Poświęcona posłudze biskupa, zawiera owoc obrad X. Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, którzy wspólnie obradowali od 30 września do 27 października 2001 r. Dokument ukazuje, kim jest biskup w rozumieniu teologicznym, jaką pełni posługę i w jakim pozostaje stosunku do kolegialności. Na wzór apostołów, których biskupi są następcami, wykonują oni bowiem swoją władzę kolegialnie w łączności z następcą św. Piotra, papieżem. Biskup „pozostaje zawsze w łączności ze swoimi braćmi w biskupstwie oraz z tym,

którego Pan wybrał na następcę Piotra”. Kolegialność ta uwidacznia się w soborach i synodach biskupów, w konferencjach poszczególnych episkopatów, składaniu wizyt *ad limina apostolorum* w Rzymie, współpracy misyjnej itp.

Biskup ma być wzorem posłuszeństwa Bogu, przykładem ewangelicznego ubóstwa, ma służyć wiernym – w łączności z którymi stanowi Kościół – w czystości serca i gorliwości wiary. Pasterskie zadania biskupów ukazane są w potrójnym wymiarze: posługi głoszenia słowa, uświęcania i rządzenia. Jan Paweł II przypomina, że biskup jest, jak każdy inny chrześcijanin, członkiem Kościoła. Obdarzony godnością dziecka Bożego „wobec wiernych jest nauczycielem, uświęcającym i pasterzem, któremu powierzono działanie w imię i w osobie Chrystusa”. Jest on sługą Ewangelii, którą ma głosić. Wzorem dla niego jest Jezus, Dobry Pasterz. Papież podkreśla, że podstawowym zadaniem biskupa jest „głoszenie światu nadziei”. Kierując się światłem Ewangelii, „powinien wzbudzać ufność i uzasadniać wobec świata nadzieję chrześcijańską”. Biskup ma być sługą dobrym i wiernym. By potwierdzić tą prawdę, Jan Paweł II przywołuje słowa św. Augustyna: „Bez względu na to, jacy jesteśmy, wasza nadzieja niech nie będzie złożona w nas: jeśli jesteśmy dobrzy, jesteśmy sługami; jeśli jesteśmy źli, jesteśmy sługami. Jeżeli jednak jesteśmy sługami dobrymi i wiernymi, wówczas naprawdę jesteśmy sługami”.

Fundamentem biskupiej posługi jest cała Trójca Przenajświętsza. Biskupowi powierzone jest „miejsce Ojca Jezusa Chrystusa”, a katedra biskupia, która może być zajmowana jedynie przez biskupa, „przywołuje na pamięć ojcowską władzę Boga”. Biskupi są następcami apostołów, których Chrystus wybrał spośród innych uczniów. Misja, jaką im powierzył, będzie trwała do końca świata. Władza, jaką sprawują, nie jest ustanowiona przez sumę władzy poszczególnych biskupów nad ich Kościołami partykularnymi; jest ona rzeczywistością uprzednią i współistniejącą z Kościołem powszechnym, który jest jednym, niepodzielnym podmiotem. Funkcja biskupa nie sprowadza się do zadań czysto organizacyjnych. Obdarzony szczególną godnością, wynikającą z przyjętego daru pełni święceń kapłańskich, ma naśladować Chrystusa, doskonaląc się w cnotach. Pełniąc swoją posługę, biskup ma uświęcać innych, a także siebie. To wymaga od niego postawy służby, przepojonej siłą ducha, apostołską odwagą i ufnym zdaniem się na wewnętrzne działanie Ducha Świętego.

Powołanie do świętości wymaga od biskupów szczególnego stosowania się do wymogów rad ewangelicznych. Biskup ma być wzorem posłuszeństwa Bogu, zachowywać ewangeliczne ubóstwo, służyć Kościołowi w czystości serca i gorliwości wiary. Pełniąc misję odpowiedzialnej troski o świętość wiernych w Kościele, nie może zapominać o stałej własnej formacji. Musi być mężem ubogim, mając zarazem na uwadze troskę o taki Kościół, który będzie „domem ubogich”. Podstawo-

wym zadaniem biskupa ma być zawsze głoszenie Chrystusa, bo jest on „pierwszym głosicielem Ewangelii słowem i świadectwem własnego życia”. Świadectwo życia biskupa, staje się dla niego jakby „nowym źródłem autorytetu”, które dopełnia otrzymane podczas święceń biskupich nowe źródło obiektywne. W ten sposób „władzy towarzyszy wiarygodność. Obie są konieczne”.

Wspierani łaską Bożą, biskupi mają być w swej posłudze otwarci na znaki czasu i ludzkie potrzeby. Będąc prawdziwymi nauczycielami, którzy mają stanowczo bronić jedności i pełnego przekazu wiary, powinni w myśl wskazań papieża współpracować z teologami. Będąc szafarzami łaski najwyższego kapłaństwa, sprawują swoją posługę głównie w obrzędach zarezerwowanych dla nich, a są to: udzielanie sakramentu bierzmowania, sakramentu święceń, poświęcanie kościołów i odprawianie Mszy Krzyżma w Wielki Czwartek, sprawowanie liturgii w kościele katedralnym. Biskupi są również odpowiedzialni za pogłębianie i umacnianie sakramentu pokuty.

Sprawując swoją władzę, biskup ma służyć budowaniu i umacnianiu Ludu Bożego. Ma on ją wykorzystywać nie „w sposób biurokratyczny czy bezosobowy”, lecz za jej pomocą uobecnić Chrystusa działającego w samym Kościele. Biskup ma „być dla” wiernych i „być z nimi”. Ma też odpowiedzialnie troszczyć się o powołania do życia kapłańskiego, do instytutów życia konsekrowanego, do zakonów; ma troszczyć się o osoby konsekrowane, stałych diakonów, ruchy kościelne, rodziny, młodzież; ma stać na straży pobożności ludowej, która ma w rozumieniu adhortacji niebagatelne znaczenie w przekazywaniu wiary. Biskup diecezjalny ma dbać o dobre przygotowanie kandydatów do kapłaństwa, wizytować parafie i roztaczać opiekę nad prezbiterami. Biskupi mają umacniać komunię całego Kościoła. Każdy biskup jest związany równocześnie ze swoim Kościołem partykularnym i z Kościołem powszechnym. Biskup bowiem, który jest widoczną zasadą i fundamentem jedności we własnym Kościele partykularnym, stanowi również widoczną więź komunii kościelnej między swoim Kościołem partykularnym a Kościołem powszechnym. Wyrazem tego wzajemnego przenikania się Kościoła powszechnego i Kościoła partykularnego jest posługa papieża, następcy św. Piotra. Biskup ma być „mostem otwartym na każdego człowieka”, który zmierza do Boga; ma umacniać ludzką miłość i chronić przed marginalizacją ludzi słabszych. W *Pastores gregis* jest również mowa o naglącej potrzebie troski o „kulturę życia”, wobec zagrożeń „cywilizacji śmierci”. Pieczy biskupa podlega również ochrona ludzkiego środowiska, a nade wszystko rodziny. Powinien on działać na rzecz jedności chrześcijan i troszczyć się o dialog między religiami.

Jan Paweł II mówi w adhortacji także o „wyobraźni miłosierdzia”, które zapoczątkowane przez Chrystusa, a świadczone obecnie bliźnim, pomagają podążać drogą Prawdy i Miłości. Papież przypomina też, że „biskup nie jest (...) nigdy sam”,

nie jest sam w Kościele powszechnym, ani w swoim Kościele partykularnym, a to dzięki miłości Bożej rozlanej w naszych sercach poprzez Ducha Świętego.

Pasterska troska biskupa o świeckich

Wierni świeccy podlegają pasterskiej trosce biskupa, gdyż wchodzą w skład komunii Kościoła, która należy do jego istoty. Sięgając do wypowiedzi św. Ignacego z Antiochii, w *Pastores gregis* stwierdza się przez analogię, że w posłudze biskupów, odzwierciedla się „ojcowska władza Boga” (por. nr 7). Przeto „wierni powinni miłować biskupów, którzy, po Bogu, są niczym ojciec i matka” (*tamże*). Biskup jest „ojcem” wiernych świeckich dlatego, że jest w pełni „synem i członkiem Kościoła” (nr 10). Cieszy się pełnią święceń kapłaństwa służebnego, a zarazem łączy go z wiernymi ten sam chrzest, bierzmowanie i godność dziecka Bożego. Dzięki pełni sakramentu święceń, sprawuje on nad nimi władzę, ale zarazem także oni cieszą się godnością kapłaństwa, uczestnicząc z nim w kapłaństwie Chrystusa, ale tylko w wymiarze powszechnym. Biskup pozostaje przeto dla wiernych świeckich „nauczycielem, uświęcającym i pasterzem, któremu powierzono działanie w imię i w osobie Chrystusa” (*tamże*). Jego pasterska posługa, „otrzymana podczas święceń”, stawia go „wobec” innych wiernych, wyraża się w „byciu dla” innych wiernych, co jednak nie jest sprzeczne z jego „byciem z nimi” (por. *tamże*). Dlatego nawet świętość biskupa jest zawsze świętością przeżywaną „z ludem i dla ludu, w komunii, która staje się bodźcem i wzajemnym budowaniem się w miłości” (nr 12). Również duchowość biskupa jest duchowością komunii, „przeżywaną w jedności z wszystkimi innymi ochrzczonymi” (nr 13). Jest powołany do tego, „by był promotorem i animatorem duchowości komunii, dążąc niestrudzenie do uczynienia jej zasadą wychowawczą we wszystkich miejscach, gdzie kształtuje się człowiek i chrześcijanin: w parafii, w stowarzyszeniach katolickich, w ruchach kościelnych, w szkołach katolickich, w oratoriach” (nr 22). Każdy biskup modli się też wraz z całym swoim ludem, a zarazem modli się za swój lud. Ze swej strony mają go wspomagać swymi modlitwami kapłani, diakoni, osoby konsekrowane i wszyscy wierni świeccy (por. nr 17). Spełniając swoją ewangeliczną posługę, biskup powinien pozostawać w dialogu ze wszystkimi swymi współpracownikami i również ze wszystkimi wiernymi (por. nr 19).

Świeccy w komunii Kościoła

Adhortacja *Pastores gregis* omawia troskę biskupa w odniesieniu do wiernych świeckich w sposób ogólny, w odniesieniu do rodziny i ze szczególnym uwzględnieniem ludzi młodych.

Komunia Kościoła, w skład której wchodzi wszyscy jego członkowie, a więc także świeccy, realizuje się „w koordynacji różnorodnych charyzmatów i rodzajów postępu, by osiągnąć wspólny cel, którym jest zbawienie” (nr 44). Duchowość tej komunii przejawia się na poziomie osobistym i wspólnotowym. Wierni uczestniczą w niej w łączności ze swoim biskupem, wsłuchani w Ducha Świętego, żyjącego i przemawiającego w nich (*tamże*). Podstawowym ogniwem ich życia na co dzień jest parafia, która będąc składową częścią diecezji podlega biskupowi, jako „pierwszemu odpowiedzialnemu za tę wspólnotę” (nr 45). Na niej powinien on skupić całą swoją troskę. W duchu komunii powinno się w diecezji pomagać parafiom i wspólnotom biedniejszym „oraz zależnie od możliwości, część środków ekonomicznych, jakie są do dyspozycji, przeznaczać dla najuboższych Kościołów, szczególnie na terenach misyjnych i migracyjnych” (*tamże*).

Dobrą okazją do spotkania się z wiernymi świeckimi jest dla biskupa wizytacja, on bo „właśnie w takich chwilach najbardziej zbliża się do swojego ludu w sprawowaniu posługi słowa, usławiania i pasterskiego przewodzenia, wchodząc w bezpośredni kontakt z niepokojami i troskami, radościami i oczekiwaniami ludzi, mogąc ofiarować każdemu słowo nadziei” (nr 46). Wizytacja ma stanowić w swojej istocie „znak obecności Pana, który nawiedza swój lud, przynosząc pokój” (*tamże*) wszystkim, także osobom najuboższym, starszym i chorym z którymi biskup powinien w tym czasie nawiązywać bezpośredni kontakt. Pasterska troska biskupa o wiernych świeckich, „którzy stanowią liczbowo większość Ludu Bożego”, ma być poddyktowana poczuciem jego odpowiedzialności za „kierowanie rozwojem ich apostołatu zgodnie z ich charakterem świeckim” (nr 51).

Świeccy czerpią swoją apostołską i chrześcijańską moc z sakramentu chrztu i bierzmowania. Mają oni spełniać odpowiedzialne posługi w Kościele, w obrębie jego struktur diecezjalnych i parafialnych, oraz uczestniczyć w takich posługach, jak animacja życia liturgicznego, katechizowanie, nauczanie religii w szkołach itp. Konieczne staje się w tych okolicznościach przygotowanie przez biskupów odpowiednich programów formacyjnych, na podstawie których należy świeckich odpowiednio przygotować do stojących przed nimi zadań (por. *tamże*).

Do zasadniczych zadań ludzi świeckich, wynikających w myśl wskazań *Pastores gregis* z ich powołania, należy „ewangelizacja kultur, wprowadzanie mocy Ewangelii w rzeczywistość rodziny, pracy, środków przekazu, sportu i czasu wolnego, chrześcijańska animacja porządku społecznego i życia publicznego, narodowego i międzynarodowego”. Żyjąc bowiem w świecie, w którym wykonują różne zawody, wchodzi w kontakt z wieloma ludźmi i mają wpływ na kształtowanie swego środowiska, mogą w taki sposób ze szczególniejszym powodzeniem poszerzać „tytuł ludziom perspektywy i horyzonty nadziei”. Wierni świeccy są zarazem wezwani, aby w sposób zgodny ze swą „świecką naturą”, i „zaangażowani w rzeczywistość

doczesną ze względu na swój zwyczajny wybór życiowy”, zdali sprawę ze swej własnej nadziei (por. 1 P 3, 15), oczekując na swych polach pracy „na nową ziemię”. Adhortacja wychodzi z założenia, że wierni świeccy „znajdując się w centrum złożonych problemów świata, są szczególnie narażeni na niepokój i cierpienie”, i dlatego biskupi „ze swej strony powinni być blisko” nich, aby ich wspierać, by „byli chrześcijanami silnej nadziei, mocno przekonani, że Pan jest zawsze ze swoimi dziećmi” (por. nr 51).

Widoczna w tak zarysowanym stanowisku, wyrażonym w *Pastores gregis*, jak się może wydawać, nadopiekuńczość biskupa nad świeckimi, zdaje się podporządkowywać mu ich zadania, jakie świeccy mają do spełnienia w Kościele, jako samodzielny podmiot działania, na polu różnorodności posługiwania, a zarazem jedności posłannictwa (por. DA nr 2). Postanowił bowiem II Sobór Watykański, że świeccy „powinni podjąć trud odnowy porządku doczesnego jako własne zadanie i spełniać je bezpośrednio i zdecydowanie, kierując się światłem Ewangelii i duchem Kościoła, przynaglani miłością chrześcijańską. Jako obywatele powinni współpracować ze współobywatelami, działając na własną odpowiedzialność, szukając wszędzie i we wszystkim sprawiedliwości Królestwa Bożego” (*tamże* nr 7). W innym zaś miejscu Dekretu o apostołstwie świeckich czytamy, że „świeccy wypełniając posłannictwo Kościoła, prowadzą działalność apostołską zarówno w Kościele, jak i świecie, tak w porządku duchowym, jak i doczesnym; a chociaż się te porządki różnią, to jednak w jednym planie Bożym tak są z sobą zespolone, że sam Bóg pragnie cały świat przekształcić w Chrystusie w nowe stworzenie, zaczątkowo już tu na ziemi, a w pełni w dniu ostatecznym. Człowiek świecki, będąc jednocześnie wyznawcą wiary i obywatelem tego świata, winien się zawsze kierować w obydwu porządkach jednym sumieniem chrześcijańskim” (*tamże* nr 5). Odnosząc się zaś do duchownych pasterzy, Sobór zauważa, że zdają oni „sobie dobrze z tego sprawę, jak bardzo przyczyniają się ludzie świeccy do dobra całego Kościoła. Wiedzą mianowicie pasterze, iż nie po to ustanowieni zostali przez Chrystusa, aby całe zbawcze posłannictwo Kościoła w stosunku do świata wziąć na siebie samych, lecz że ich zaszczytnym zadaniem jest tak sprawować opiekę pasterską nad wiernymi i tak uznawać ich posługi oraz charyzmaty, żeby wszyscy oni pracowali zgodnie, każdy na swój sposób, dla wspólnego dzieła”. Trzeba bowiem, abyśmy wszyscy „czyniąc prawdę w miłości, wzrastali we wszystko w Tym, który jest Głową naszą, to jest w Chrystusie” (KK nr 30).

Wypowiadając się zaś na temat odpowiedzialności świeckich za apostołstwo, adhortacja bierze pod uwagę znaczenie apostołstwa świeckich zrzeszonych, zarówno tych kontynuujących dawną tradycję, jak też należących do nowych ruchów kościelnych (nr 51). Przyznając, że wszystkie te stowarzyszenia wzbogacają Kościół,

zarazem jednakże dodaje, że „potrzebują nieustannie posługi rozeznania, właściwej biskupowi, do którego misji pasterskiej należy popieranie komplementarności pomiędzy ruchami o różnorodnej inspiracji, czuwanie nad ich rozwojem, formacją teologiczną i duchową animatorów oraz nad włączeniem tych nowych rzeczywistości we wspólnotę diecezjalną i parafialną, od których nie powinny się oddzielać” (*tamże*).

Niewątpliwie głęboka formacja teologiczna i duchowa świeckich, zaangażowanych w apostołstwo, jest bezwzględnie konieczna. Jednakże nadmierna opiekuńczość w duchu roztaczania opieki przez biskupa nad świeckimi, zdaje się tutaj, choćby po części, iść trochę w kierunku przeciwnym np. do tego, o czym jest mowa jest w soborowym dekreście o działalności misyjnej Kościoła: „... gdzie jest to możliwe, niech świeccy będą gotowi wypełniać w bardziej bezpośredniej współpracy z hierarchią szczególne posłannictwo głoszenia Ewangelii i przekazywania nauki chrześcijańskiej” (DM nr 21). Sobór podkreślił też, że w Kościele istnieje bardzo wiele „przedsięwzięć apostołskich które zawdzięczają powstanie swobodnej decyzji świeckich i przez nich swobodnie są kierowane. Przez tego rodzaju inicjatywy może w pewnych warunkach lepiej zostać spełnione posłannictwo Kościoła i dlatego często hierarchia je pochwała i zaleca” (DA nr 24).

Rodzina i młodzież

Mówiąc o potrzebie troski biskupa diecezjalnego o świeckich, adhortacja *Pastores gregis* zatrzymuje się przy rodzinie, określonej zgodnie z wypowiedzią II Soboru Watykańskiego mianem Kościoła domowego. W adhortacji nazywa się ją również przestrzenią „otwartą na obecność Pana Jezusa, sanktuarium życia” (nr 52). W *Pastores gregis* mówi się, zgodnie z powszechnym przekonaniem i nauczaniem Kościoła, że rodzina zbudowana na sakramencie małżeństwa, jawi się „jako najważniejsza wspólnota, w której zarówno małżonkowie jak i dzieci żyją swoim powołaniem i doskonalą się w miłości”. Jest to zarazem wspólnota apostołska otwarta na „na misję” (por. nr 52).

Rola biskupa, w *Pastores gregis*, jest w odniesieniu do rodziny sprowadzona dość mocno do ważnej posługi w wymiarze bardziej cywilnym niż religijnym. Do niego bowiem, wg adhortacji, należy „staranie o to, aby w społeczności cywilnej wspierano i broniono wartości małżeństwa, poprzez dokonywanie słusznych wyborów politycznych i ekonomicznych”. Zarazem biskup ma czuć się związany z rodzicami i ich dziećmi, ma popierać służące temu celowi różne inicjatywy o charakterze diecezjalnym (por. nr 52). Ma też, zgodnie z omawianym dokumentem, dbać „w obrębie wspólnoty chrześcijańskiej” o „przygotowanie narzeczonych do mał-

żeństwa”, ma towarzyszyć młodym parom, a także dbać „o formację grup rodzin (...) pomagających rodzinom w trudnej sytuacji” (por. nr 52).

W naszych, polskich warunkach, wykonanie tego wskazania ułatwia z pewnością biskupowi Dyrektorium, przyjęte podczas 322. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie, 1 maja 2003 r. Zostało ono przygotowane przez Radę Duszpasterstwa Rodzin. Jest to dokument, który ma służyć pomocą wszystkim, którzy działają na rzecz dobra rodziny, są odpowiedzialni za duszpasterstwo rodzin i przygotowanie do niego odpowiednich ludzi. Dyrektorium zawiera wskazania związane z przysposobieniem do małżeństwa i do życia w rodzinie, różne formy niesienia pomocy rodzinom pełnym i niepełnym, sposoby i zakres formowania rodzin do zadań duszpasterskich, do duszpasterstwa rodzin w sytuacjach trudnych; wskazuje na potrzebę umiejętnej współpracy z władzami politycznymi, które także muszą być zaangażowane w służbę rodzinie.

W *Pastores gregis* akcentuje się ważność szkół katolickich. W rozumieniu biskupów, służą one ogólnej formacji, inkulturacji wiary oraz dialogowi między różnymi kulturami. Biskup ma zatroszczyć o ich powstawanie tam, gdzie jeszcze ich nie ma, przekonując instytucje świeckie do promowania wolności nauczania, oraz do pełniejszego umożliwiania formacji chrześcijańskiej (por. *tamże*).

Biskupia postęga nadziei musi budować ze wszystkimi ludźmi, a najbardziej z młodymi, do których należy przyszłość. Dlatego biskup „powinien w szczególności troszczyć się o ewangelizację i duchowe towarzyszenie młodym” (nr 53). W adhortacji podkreśla się, że ludzie młodzi chętnie przyjmują na siebie odpowiedzialność za wiele spraw w Kościele i są również wdzięczni za „pełną formację chrześcijańską”, bo „mogą w ten sposób sami stawać się ewangelizatorami swoich rówieśników”. Biskupi kierują przeto apel do różnych „instytutów zaangażowanych w dziedzinie formacji i wychowania dzieci, nastolatków i młodzieży”, aby zadbać o ich dobre przygotowanie „do ofiarnego życia, do gotowości w służbie innym, przede wszystkim ubogim i chorym”. Potrzebny jest też młodym osobisty kontakt z ich „duszpasterzami i formatorami” (*tamże*). Należy zrobić wszystko, aby ludzie młodzi zrozumieli, że życie staje się piękne, gdy za wzorem Chrystusa jest składane w darze innym. Biskup ma zadbać, aby młodym ludziom dopomagano w dokonywaniu „odpowiedzialnych i decydujących wyborów”, aby mogli oni w sposób dojrzały wybrać powołanie do stanu małżeńskiego czy też do życia służby w kapłaństwie, jak również życia konsekrowanego. Biskup ma się zatroszczyć, aby również „zrzeszenia świeckie wspierały duszpasterstwo powołaniowe w diecezji, sprzyjając podejmowaniu wszelkich powołań, zwłaszcza do kapłaństwa, do życia konsekrowanego i do zadań misyjnych” (nr 54).

Adhortacja zwraca uwagę, że ludzi młodych należy tak wychowywać, aby w duchu dobrze pojętej kultury powołaniowej zrozumieli, iż „życie samo w sobie jest

powołaniem” (nr 54). Biskup powinien zatem zwracać się z zachętą do rodzin, do wspólnot parafialnych i instytucji wychowawczych, „aby pomogli nastolatkom i młodzieży w odkrywaniu zamiarów Bożych w ich życiu i w przyjmowaniu wezwania do świętości, które Bóg (...) kieruje do każdego” (*tamże*). Biskup powinien zatem postarać się, żeby duszpasterstwem młodzieżowym i powołaniowym zajmowali się nie tylko księża, lecz także inne osoby, również świeckie, „które potrafią przekazać miłość do Jezusa z entuzjazmem i przez przykład własnego życia”. Osoby te mają „towarzyszyć młodym poprzez osobisty, przyjazny kontakt, szczególnie zaś, jeśli to jest możliwe, przez kierownictwo duchowe, by dopomóc im dostrzec znaki wezwania Bożego i znaleźć siły do odpowiedzi na nie w łasce sakramentów i życiu modlitwy, która jest przede wszystkim słuchaniem mówiącego Boga” (por. *tamże*).

ks. Anastazy Bławat SAC, Oltarzew